

Stanisław Niewiński
(Uniwersytet Opolski)

ORCID: 0000-0001-8229-4062

Wpływ „Wojny Imjin” (1592-1598) na kształt ładu międzynarodowego w Azji Wschodniej

Influence of the Imjin War (1592-1598) on international order in East Asia

ABSTRACT

The Imjin War was an conflict (1592-1598) between the Japanese Empire and the coalition of the Kingdom of Korea and the Empire of China. The purpose of the conflict was to undermine the key role of China in the so-called the tributary system. The main thesis of the article oscillates around the belief that although Japan was ultimately defeated in this war, its long-term effects were quite favorable for Japan. By contrast, China, although it won the war, lost its leading role in the region.

Key words: China, Japan, Korea, war, tributary system.

Wstęp

Zazwyczaj, gdy statystycznemu Polakowi przychodzi zetknąć się z zagadnieniem konfliktu zbrojnego toczącego się na terenie Półwyspu Koreańskiego, to najczęściej przychodzi mu do głowy wojna z lat 1950-1953. Wojna ta stanowiła jedno z najważniejszych i najkrwawszych starć okresu zimnej wojny. Półwysep Koreański był jednakże sceną znacznie większej ilości kampanii wojennych.

Jedną z najważniejszych z nich jest konflikt odbywający się – z przerwami – w latach 1592-1598 zwany w Korei „wojną ery Imjin”, w Chinach „kampanią koreańską cesarza Wanli”, zaś w Japonii „misją ery Bunroku”. Natomiast poza Azją Wschodnią konflikt jest nazywany „Inwazją Japończyków na Koreę”. Japonia – wówczas rządzona przez regenta Toyotomię Hideyoshi – zdecydowała się rzucić wyzwanie tradycyjnym przewagą cesarstwa chińskiego w ówczesnej Azji Wschodniej. W tym celu zdecydowali się najpierw na zaatakowanie Korei – od stuleci bardzo istotnego wasala Chin. Japończycy ostatecznie ponieśli klęskę, aczkolwiek wojna ta długofalowo przyczyniła się do osłabienia Chin w roli kluczowej potęgi regionu. W rezultacie skutki konfliktu były długotrwałe.

Tradycyjny ład międzynarodowy w Azji Wschodniej

Historia stosunków międzynarodowych w świecie zachodnim, to niejako chronologiczne dzieje przewag poszczególnych mocarstw: dynastii Habsburgów (XV-XVII w.), Francji (XVII-XIX W.), Wielkiej Brytanii (XIX-XX w.), czy (ostatecznie) Stanów Zjednoczonych. Owe przewagi najczęściej nie miały charakteru absolutnego. Dążenie jednego mocarstwa do dominacji każdorazowo prowadziły do wykształcenia się koalicji mocarstw i państw tworzących dla niego przeciwwagę. Przypadki takie w Europie miały miejsce tylko kilka razy: Rzym w czasach antycznych, imperium Karola Wielkiego we wczesnym średniowieczu, Francji Napoleona na pocz. XIX w., czy hitlerowskich Niemiec w poł. XX w. Są to jednak wyjątki.

Porządek międzynarodowy w Azji Wschodniej ukształtował się natomiast w odmiennym kierunku. Tutaj przez zdecydowaną większość stuleci znajdowała się jedna dominująca potęga – znajdujące się w Chinach – chociaż nie zawsze przez samych Chińczyków rządzone – cesarstwo. W efekcie trwającej przez wiele stuleci ekspansji (prowadzonej najpierw przez chińskich królów, a następnie przez dwie pierwsze dynastie cesarskie) podporządkowano terytorium rozciągające się pomiędzy Półwyspem Koreańskim, a deltą Rzeki Czerwonej. Obszerne terytorium było zamieszkiwane przez bardzo liczną populację. W 80 r. p.n.e. w Chinach mieszkało 80 mln ludzi, w XII w. 110 mln¹, zaś na początku XVII w. ok. 150 mln². Chiny przez stulecia mogły się poszczycić – na tle innych ośrodków cywilizacyjnych – wysokim poziomem rozwoju społeczno-gospodarczego. Za panowania dynastii Song (960-1279) w miastach mieszkało 5% (ok. 6 mln ludzi) poddanych cesarza³. W ówczesnych czasach był to znaczny odsetek. Imperium było rozległe, ludne i zamożne. Chińczycy na przestrzeni wieków nie natrafili na ludy, które byłyby im równe pod kątem potencjału, czy stopnia wyrafinowania kulturowego. Miewali kontakty z ludami osiadłymi, które bardzo często czerpały z dorobku chińskiej kultury. Państwa te były jednak znacznie mniejsze i słabsze od Chin. Chińczycy spotykali się także z ludami koczowniczymi. One odznaczały się nierzadko większą biegłością w sztukach militarnych. Wygrywali wojny z cesarstwem. Potrafili podbić znaczne obszary Państwa Środka, a dwukrotnie całe Chiny*. Zarazem pod względem kulturowym stały one na niższym poziomie od Chińczyków. Chcąc

¹ R. Kamieniecka, *Korzenie chińskiego oglądu świata*, [w:] *Oblicza Chin na początku XXI wieku. Historia. Polityka. Społeczeństwo*, J. Marszałek-Kawa (red.), Toruń 2008, s. 10.

² T. Brooks, *The Troubled Empire. China In The Yuan And Ming Dynasties*, Cambridge 2013, s. 45.

³ J. Key, *A history of China*, New York 2011, s. 323.

* W latach 1279-1368 nad Chinami panowała mongolska dynastia Yuan, zaś w latach 1644-1912 mandzurska dynastia Qing.

rzządzić Państwem Środka musieli zwrócić się po wsparcie do klasy uczonych-urzędników. W rezultacie, na przestrzeni lat koczownicy władcy ulegali – większemu, bądź mniejszemu – zsinizowaniu. Chińczycy wchodzili w kontakt jedynie z ludami ustępującymi sobie na płaszczyźnie potencjału, bądź kultury. Takie realia wywarły bardzo poważny wpływ na chińską kulturę i poskutkowały wytworzeniem się niezwykle specyficznego podejścia do spraw międzynarodowych. Nie przypadkowo nazywają własne państwo terminami „Zhongguo” („Państwo Środka”), czy „Tianxia” („wszystko co pod niebem”). W ramach tych pojęć istniał tylko jeden kraj na ziemi – Chiny. Świat uchodził za jedną społeczność, aczkolwiek na jego peryferiach znajdowały się ludy plemienne nie dzielące tej samej kultury co reszta ludzkości⁴. Ludy te odpowiadały przed chińskim władcą, zaś on był odpowiedzialny za całą ludzkość⁵. Powyższe koncepcje wpłynęły istotnie na najważniejsze szkoły filozoficzne – z konfucjanizmem i legizmem na czele – a następnie na praktykę polityczną państwa. W rezultacie Chińczycy postrzegali swoją cywilizację nie tylko jako wyjątkową, ale wręcz jako cywilizację sensu stricto. Bycie Chińczykiem oznaczało zarazem bycie człowiekiem cywilizowanym. Natomiast przeciwieństwem chińskości było barbarzyństwo. Państwo chińskie postrzegało świat w bardzo hierarchicznych kategoriach: siebie widziało w roli centrum świata, następnie znajdowały się mniejsze państwa, które przyjęły chińską kulturę (i zarazem uznały swoją podległość), zaś na całkowitych obrzeżach żyli barbarzyńcy.

Imperialna perspektywa cesarstwa oraz ekskluzywne wartości kultury chińskie znalazły swoje zastosowanie w polityce zewnętrznej państwa. Praktyka polityczna polityki zagranicznej imperium jest znana w kręgach eksperckich, jako tzw. system trybutarny (ang. *tributary system*, chiń. *chaogong tixi*). Jest to termin o czysto zachodnim pochodzeniu. Został stworzony przez amerykańskiego sinologa Johna K. Fairbanka⁶. Sami Chińczycy, ani przedstawiciele innych narodów Azji Wschodniej, nie stworzyli stosownego określenia na ten system w czasach, gdy funkcjonował. Współcześni chińscy akademicy używają także alternatywnych terminów: *Chiński porządek światowy*, *Wschodnioazjatycki porządek światowy*, *niebiański system rządów przez rytuały*, bądź *Chiński porządek tianxia*⁷. System trybutarny opierał się na przekonaniu o wielopłaszczyznowych globalnych przewagach cesarstwa chińskiego – w praktyce ograniczonych do ram Azji Wschodniej. Od ościennych

⁴ A. Dogan, *Hegemony with chinese characteristic. From the tributary system to the belt and road initiative*, New York 2021, s. 24.

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Ibidem* s. 52.

⁷ F. Wang, *The China Order. Centralia, World Empire, and the Nature of Chinese Power*, Albany 2017, s. 99.

władców chcących nawiązać relacje z imperium oczekiwano spełnienia pewnych zasad i rytuałów. Przede wszystkim musieli uznać zwierzchność chińskiego cesarza w postaci wykonania symbolicznego rytuału *kow-tow*, czyli trzykrotnego ukłknięcia oraz dziewięciokrotnego pokłonienia się władcy imperium⁸. Poselstwa z wasalnych państw składały podarki cesarzowi - najczęściej w postaci produktów i dzieł sztuki. Miały one nierzadko bardzo egzotyczny charakter. Przykładowo poselstwo z Królestwa Czampy wysłane w 1369 r. na dwór cesarza Hongwu przywiozło władcy m.in. słonie i tygrysy⁹. Władcy wasalnych krajów otrzymywali od chińskiego cesarza pieczęć do korespondencji, stosowną rangę w imperialnej hierarchii państwowej, a także mógł zaczął stosować chiński kalendarz i używać otrzymanych od cesarza tytułów dynastycznych¹⁰. Wasale dostawali prawo do handlu na granicach oraz w stolicy cesarstwa¹¹.

Trudno jest precyzyjnie nakreślić granice systemu trybutarnego. Miały one zmienny charakter. Zasięg terytorialny był uzależniony od aktualnego potencjału cesarstwa. Dynastie silne i ekspansywne np. Han, Tang, Ming, czy Qing posiadały możliwości oddziaływania poza granicami imperium i w rezultacie sporo państw ościennych było skłonnych uznać przewagi Chin. Dynastie słabsze, skupione na obronie własnego stanu posiadania, np. dynastia Song, miały mniejsze możliwości oddziaływania na otoczenie międzynarodowe cesarstwa, zaś skutkiem tego była mniejsza liczba trybutariuszy. Ilość wasali imperium była więc zmienna. Najczęściej cesarstwu regularny trybut składały Korea, Wietnam, Tajlandia oraz szereg królestw w Azji Południowo-Wschodniej.

System trybutarny dawał korzyści (choć różnicowane) zarówno imperium chińskiemu, jak i jego wasalom. Chiny otrzymywały prestiż – i to zarówno na poziomie państwa, aktualnej dynastii, jak i panującego w danym momencie władcy. Poselstwa przybywające z wielu państw celem złożenia hołdu monarsze, podkreślały potęgę i wyjątkowość Chin. System trybutarny umożliwiał Chinom – przynajmniej w teorii – kształtowanie wygodnego dla siebie otoczenia międzynarodowego. Biurokracja imperium mogła poprzez ten system kontrolować handel zagraniczny państwa. Udział w systemie trybutarnym przynosił także korzyści wasalom cesarstwa. Przede wszystkim, dzięki partycypacji w nim (dość tanim kosztem) mogły uniknąć groźby najazdu i podboju ze strony znacznie silniejszego sąsiada. Płacąc trybut otrzymywały dostęp do lukratywnego handlu z

⁸ A. Dogan, *op. cit.*, s. 53.

⁹ T. Brook, M. van Walt van Praag, M. Boltejs, *Święty Ład. Stosunki międzynarodowe w Azji od czasów Czyngis-Chana*, Warszawa 2020, s. 79.

¹⁰ Dogan, *op. cit.*, s. 53.

¹¹ *Ibidem*.

Chinami. Ponadto poprzez udział w tym systemie zdobywały cennego sojusznika. Bardzo dobrym tego przykładem jest właśnie sytuacja Korei podczas Wojny Imjin.

Podsumowując niniejszy wątek, warto jeszcze zwrócić uwagę na jeszcze jedną kwestię. Nie należy na zagadnienie systemu trybutarnego i ładu międzynarodowego w Azji Wschodniej spoglądać przez czysto sinocentryczny punkt widzenia. Sinologia – szczególnie euroamerykańska – od kilkunastu lat zwraca na to zagadnienie uwagę. Chiny były zazwyczaj najsilniejszym państwem tego regionu, ale nie było tak zawsze. Miały miejsce okresy, gdy Chiny popadały w stan wewnętrznego chaosu m.in. w latach 220-581. Stykały się także z ludami, które bywały od nich silniejsze na płaszczyźnie militarnej. Szczególnie dotyczy przypadku Mongołów i Mandżurów. Chińska interpretacja historii ma skłonność do podkreślania daleko idącej sinizacji zdobywców-koczowników. Co prawda cesarstwo zostawało podbite przez obcych, ale w perspektywie lat najeźdźcy sami stawali się Chińczykami i kontynuowali dawne tradycje imperium. W istocie, koczownicy dysponujący mniej wyrafinowaną kulturą od Chińczyków stopniowo zchińszczeniu ulegali. Jednakże zagadnienie jest znacznie bardziej skomplikowane. Proces sinizacji u zdobywców przebiegał w różnym tempie. Mongołowie schińszczyli się w bardzo niewielkim stopniu. Ogłosili się cesarzami, założyli dynastię Yuan, a stolicę imperium umieścili w Pekinie. Zarazem ważne stanowiska biurokratyczne za ich panowania nie były powierzane Chińczykom – otrzymywali jedynie niższe i najniższe urzędy¹². Rządzili wielkim, eurazjatyckim imperium, którego Chiny były tylko jednym (choć ważnym) elementem. Rządy Mongołów miały więc wszelkie cechy obcej okupacji. Z Mandżurami i założoną przez nich dynastią Qing sytuacja wyglądała inaczej. Mandżurowie byli już zaznajomieni z chińską kulturą przed podbojem Państwa Środka. Później ten proces przyspieszył. Cesarz Qianlong podczas spotkania z przedstawicielami mandżurskiej arystokracji był głęboko zdegustowany nieznaną przez nich ojczystego języka nad który przedkładali język chiński¹³. Niemniej Mandżurowie nigdy się nie wynarodowili. Dynastia do końca swego panowania starała się zachować dominację swych rodaków w życiu politycznym imperium. Przykładowo obsadę odpowiedzialnej za kwestie wojskowe Wielkiej Rady (*Junjichu*) w większości stanowili Mandżurowie¹⁴.

¹² W. Rodziński, *Historia Chin*, Wrocław 1974, s. 283-284.

¹³ J. Porter, *Imperial China 1350-1900*, London 2016, s. 146.

¹⁴ *Ibidem*, s. 156.

Przypadek Japonii

Japonia stanowiła bardzo interesujący przypadek na mapie zdominowanej przez Chiny Azji Wschodniej. Japonia jest krajem wyspiarskim. W konsekwencji położenie z dala od kontynentu ułatwiało utrzymanie niezależności. Japonia była także krajem dużym i ludnym. Jednym z największych z którym Chinom przyszło wchodzić w interakcje.

Przez stulecia partycypowała w systemie trybutarnym, jednakże jej udział w nim był dość specyficzny. Japończycy wysyłali do Chin misje trybutarne. Dzięki temu mogli podjąć bardzo opłacalny handel z kontynentalnym imperium. Ponadto Japonia – podobnie jak większość państw regionu - korzystała szeroko z dorobku kulturowego Chin. Wyspiarskie państwo przyjęło zza morza m.in. konfucjanizm oraz zsinizowany buddyzm. Zarazem jednak Japończycy nie uznawali chińskich roszczeń do uniwersalności cesarstwa. Książę Shotoku wysłał list do cesarza Yangdi w którym zamieścił następujące słowa: „Cesarz z kraju, gdzie słońce wschodzi, śle list do cesarza gdzie słońce zachodzi”¹⁵. Cesarz Yangdi był oburzony faktem, iż władca jakiegoś peryferyjnego państwa śmie się z nim porównywać¹⁶. Swoje państwo uznawali za równe Chinom i nie obawiali się podważać chińskiej dominacji.

Najbardziej doniosła próba podważenia chińskiego systemu trybutarnego przez dawną Japonię miała miejsce w ostatniej dekadzie XVI w. W XV i XVI stuleciu kraj pogrążył się w krwawych wojnach domowych znanych w historiografii japońskiej, jako okres *Sengoku Jidai* („Okres Kraju na Wojnie”). W drugiej połowie XVI w. zaczęło następować stopniowe zjednoczenie państwa za które odpowiadało tzw. „Trzech Zjednoczycieli”: zaczął Oda Nobunaga, proces kontynuował Toyotomi Hideyoshi, zaś zakończył go Tokugawa Ieyasu. Szczególnie interesująca w kontekście niniejszych rozważań jest postać Toyotomi Hideyoshiego. Wywodził się z warstwy chłopskiej i dzięki własnej odwadze i pracowitości błyskawicznie awansował na drabinie społecznej. W 1584 r. zjednoczył niemal całą Japonię. Jego ambicje były jednakże znacznie większe.

Japonia chce wyrzucić ład trybutarny

Toyotomi Hideyoshi zdecydował się na podjęcie zbrojnych kroków wobec Chin oraz wasalnej wobec nich Korei z dwóch głównych powodów. Pierwszy z nich wynikał z uwarunkowań wewnętrznych. Chociaż w połowie lat 80’ XVI w. Japonia była już w znacznej mierze zjednoczona, to o pełnej stabilności państwa wciąż nie było mowy. Po dekadach

¹⁵ E. Vogel, *China and Japan. Facing history*, London 2019, s. 9.

¹⁶ *Ibidem*.

wojny domowej pozostała masa – ok. 300 000 - potencjalnie bezrobotnych samurajów¹⁷. Ludzie ci mogli stać się zbrojną opozycją wobec rządów Toytomiego. Należało im znaleźć jakieś zajęcie: najlepiej zewnętrzną wojnę. Powody rozpoczęcia inwazji wynikały też z uwarunkowań międzynarodowych. Bezpośrednie przyczyny wynikały ze sporów handlowych z Chinami. W 1567 r. Chińczycy nałożyli ograniczenia na handel zagraniczny, co bardzo poważnie uderzyło w sytuację gospodarczą Japonii. Wyspiarskie państwo sprowadzało wiele towarów (zarówno pierwszej potrzeby, jak i luksusowych) z kontynentu¹⁸. Niemniej Japończycy mieli prawdziwie imperialne plany. Japoński przywódca i jego otoczenie liczyli, że wojna przeciwko Chinom może się powieść i w rezultacie Japonia zastąpi Państwo Środka w roli centrum systemu. W połowie XVI w. dynastia Ming doświadczała poważnych problemów zarówno na płaszczyźnie wewnętrznej i zewnętrznej*. Japończycy pamiętali zwycięskie najazdy Dżurdzeńów z XII w. oraz Mongołów z XIII w. Uważali, iż teraz im może się powieść pokonanie azjatyckiego kolosa.

Celem niniejszego artykułu nie jest szczegółowe opisywanie omawianego konfliktu. Dlatego przedstawiając jego przebieg skupimy się jedynie na zarysowaniu najistotniejszych wydarzeń. Wojnę Imjin można podzielić na trzy najważniejsze etapy. Pierwszym z nich jest mający miejsce pomiędzy majem i lipcem 1592 r. etap błyskawicznej japońskiej inwazji. Licząca 158 800 żołnierzy, dobrze uzbrojona (w tym obficie w arkebuzy) i wyszkolona japońska armia wylądowała w Pusan i w przeciągu dwóch miesięcy podbijając niemal cały Półwysep Koreański¹⁹. Słabiej uzbrojeni Koreańczycy nie zdołali powstrzymać japońskiej inwazji. Niemniej nie poddali się. Na terenie okupowanego kraju uaktywniły się wojska partyzantów, które zaczęły atakować najeźdźców. Ponadto poważne trudności sprawiła Japończykom koreańska flota wojenna pod błyskotliwym dowództwem admirała Yi Sunszina. W rezultacie, pomimo podboju półwyspu, Japonia nie opanowała go na tyle skutecznie, aby myśleć swobodnie o zaatakowaniu Chin. Chińczycy natomiast nie próżnowali. Zdecydowali się na udzielenie militarnej pomocy swemu staremu wasalowi. Tocząca się pomiędzy styczniem i majem 1593 r. interwencja chińska stanowi drugi etap wojny. Licząca 43 000 żołnierzy i posiadająca 200 armat armia chińska i wspierana przez Koreańczyków wyzwoliła połowę kraju – w tym Pyongyang o który stoczono wielką bitwę²⁰. Obie wyczerpane strony

¹⁷ J. P. Rurarz, *Historia Korei*, Warszawa 2005, s. 245.

¹⁸ *Ibidem*, s. 243.

* Dynastia Ming borykała się z problemami ekonomicznymi, buntami mniejszości narodowych oraz najazdami Mongołów.

¹⁹ S. Turnbull, *The Samurai Invasion of Korea 1592-1598*, Oxford 2008, s. 22.

²⁰ S. Hawley, *The Imjin War. Japan's Sixteenth Century Invasion of Korea and Attempt to Conquer China*, Berkeley 2014, s. 309.

przystąpił do trwających kilka lat (1593-1597) rozmów pokojowych. Wypracowanie konstruktywnego porozumienia nie było jednak możliwe, gdyż Chiny i Japonia reprezentowały zupełnie odmienne stanowiska. Toyotomi Hideyoshi pomimo już całkiem wyraźnego fiaska całej operacji nadal trwał w uporze. Żądał czterech prowincji na południu Korei, chińskiej księżniczki za żonę, uczynienia z koreańskich następców tronu japońskich zakładników i (jakby te żądania nie były już zbyt wygórowane) złożenia hołdu lennego przez cesarza chińskiego cesarzowi japońskiemu²¹. Chińczycy byli skłonni spełnić jedynie pierwsze żądanie, a i to jedynie tymczasowo²².

Działania wojenne zostały wznowione. Ostatni etap wojny przypadał na okres od września 1597 r. do grudnia 1598 r. Japończycy przerzucili na półwysep znaczne posiłki – 141 000 żołnierzy²³. Początkowo wojska japońskie odniosły liczne sukcesy opanowując do początków października 1597 r. spore obszary południowo-zachodniej Korei. W drodze do Seulu stoczyli z Chińczykami (starcie pod Jiksan stoczona 17 października) bitwę. Jakkolwiek zakończyła się ona sukcesem wojsk japońskich (Chińczycy wycofali się pod wpływem przewagi liczebnej przeciwnika), to zdecydowano się o zatrzymaniu ofensywy. Na tą decyzję wpłynęło zbliżanie się zimy, informacje o koncentracji nowych sił chińskich na północy oraz aktywizacja koreańskiej marynarki wojennej pod dowództwem admirała Yi Sunsin²⁴. Rok 1598 r. został zdominowany przez wieloaspektową kontrofensywę sprzymierzonych. 100 000 żołnierzy chińskich i koreańskich zepchnęło Japończyków na południowe wybrzeże półwyspu²⁵. Wojska japońskie zostały zamknięte w kilku twierdzach: Ulsan, Sunchon i Sachon. Operacje zaczepne podjęła także połączona flota wojenna Chin i Korei. 17 grudnia zadała ona klęskę Japończykom w starciu pod Noryang. Do tego 18 września zmarł Toyotomi Hideyoshi. Japonia przegrała wojnę. Zaczęła się ewakuacja resztek wojsk japońskich na wyspy.

Konsekwencje wojny

Skutki wojny Imjin dla porządku międzynarodowego w Azji Wschodniej były złożone i miały długofalowy charakter. Nie wszystkie konsekwencje konfliktu były widoczne od razu.

Rozważania nad rezultatami tej wojny warto rozpocząć od przyjrzenia się Chinom. Zdecydowanie konflikt zakończył się ich sukcesem. Japonia nie wywróciła kształtu ładu

²¹ J. P. Rurarz, *op. cit.*, s. 252.

²² *Ibidem*.

²³ S. Tumbull, *op. cit.*, s. 77.

²⁴ S. Hawley, *op. cit.*, s. 478-479.

²⁵ *Ibidem*, s. 534.

międzynarodowego w Azji Wschodniej. Nie wyrwała Korei z chińskiej strefy wpływów. Nie udało się jej nawet utrzymać obecności wojskowej na rubieżach półwyspu. Chińskie przewagi zostały utrzymane. Jednakże długofalowe skutki konfliktu były dla Chin niekorzystne. Kampanie wojenne w Korei były bardzo kosztowne: pierwsza interwencja kosztowała 10 mln taeli, zaś kolejna drugie tyle²⁶. Pogłębiły one istniejące już od dawna problemy ekonomiczne dynastii Ming²⁷. Pierwsza połowa XVII w. charakteryzowała się narastającymi buntami chłopskimi – z których najważniejszy był bunt Li Zichenga z 1640 r. Zarazem Chinom wyrósł na północy poważny przeciwnik. W 1583 r. Nurchaczy rozpoczął proces jednoczenia plemion mandżurskich. Początkowo byli oni wasalem Chin²⁸. Kontyngenty mandżurskie wspierały nawet mingowską armię podczas walk w Korei²⁹. W XVII w. zerwali jednak stosunek wasalny wobec imperium i zaczęły trwający kilka dekad podbój Chin. Borykająca się z problemami społeczno-ekonomicznymi dynastia Ming nie potrafiła oprzeć się najazdowi Mandżurów. W 1644 r. zajęli oni Pekin. Zapoczątkowali dynastię Qing.

Dynastia mandżurska rządziła imperium kilka stuleci. Musiała się zmierzyć się z gwałtownie wkraczającymi na obszar systemu trybutarnego potęg europejskich, Rosji i Stanów Zjednoczonych. Dynastia Qing nie sprostała temu wyzwaniu. Wynikało to z jej niejako endemicznej słabości. Pomimo dość dalekiego poziomu sinizacji byli dynastią obcą, najeźdźcą. Dynastia starała się przekonać swych chińskich poddanych do tego, że pomimo obcości są oni godnymi następcami dawnych dynastii. Popierali najbardziej ortodoksyjne interpretacje konfucjanizmu³⁰. W latach 1774-1789 przeprowadzono zakrojoną na szeroką skalę inkwizycję literatury w trakcie której zniszczono dzieła sprzeczne z konfucjańską ortodoksją³¹. Państwo stawało się coraz bardziej zacofane. Przejawiało się to m.in. na płaszczyźnie techniki wojskowej. Chiny zignorowały np. rewolucję zamka skałkowego³². Gdyby nie japońskie inwazje na Koreę w latach 1592-1598, cesarstwo dynastii Ming znajdowałoby się w lepszej kondycji społeczno-gospodarczej. Łatwiej byłoby jej bronić się przed najazdami Mandżurów. Armia chińska nie najgorzej radziła sobie z koczownikami. W 1626 r. udało się im pokonać Mandżurów pod Ningyuanem – w czym pomogły uzyskane od Portugalczyków armaty³³. Na kilkanaście lat naciski najeźdźców uległy osłabieniu.

²⁶ S. Hawley, *op. cit.*, s. 566.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ C. J. Peers, *Late Imperial Chinese Armies 1520-1840*, Oxford 2006, s. 18.

²⁹ *Ibidem*.

³⁰ M. J. Kunstler, *Sprawa Konfucjusza*, Warszawa 1983, s. 272.

³¹ *Ibidem*.

³² T. Andrade, *The Gunpowder Age. China, Military Innovation, and the Rise of the West in World History*. Princeton 2016, s. 240.

³³ M. C. Whiting, *Imperial Chinese Military History. 8000 BC-1912 AD*, Lincoln 2002, s. 457.

Kluczową rolę w upadku dynastii Ming odegrały bunty wewnętrzne, które odebrały armii chęć do dalszej obrony państwa. Dynastia przetrwałaby dłużej, zaś zastąpiłby ją najpewniej ród pochodzący z Chin. Rdzenna dynastia miałaby większe możliwości przeciwstawienia się potęgom z Zachodu.

Inaczej prezentowała się sytuacja w wypadku Japonii. Kraj ten przegrał wojnę. Plany Toyotniego Hideyoshiego polegające na uczynieniu wyspiarskiego kraju regionalnym hegemonem, nie powiodły się. Niemniej długofalowe skutki konfliktu nie były dla Japonii tak negatywne. Państwo zostało statecznie zjednoczone przez Tokugawę Ieyasu, który zapoczątkował – trwającą do połowy XIX w. - dominację szogunom pochodzącym z tego rodu. Jego następcy rozpoczęli politykę *Sakoku*, samoizolacji kraju. W 1635 r. zakazano opuszczania wysp, zaś w 1639 r. wygnano wszystkich cudzoziemców. Represją poddano chrześcijaństwo. Izolacja kraju oznaczała także zerwanie Japonii z chińskim systemem trybutarnym. W latach 1611-1625 Chińczycy próbowali nakłonić Japończyków do powrotu na łamy tego systemu, ale wyspiarze nie chcieli uznać zwierzchności chińskiego monarchy, ani używać chińskiego kalendarza³⁴. Na przestrzeni XVII, XVIII i XIX w. oba cesarstwa funkcjonowały obok siebie, nie miały oficjalnych stosunków i lekcewały się³⁵. Jednocześnie Japonia tworzyła własny odpowiednik systemu trybutarnego w skali mikro³⁶. Obejmował on Wyspy Riukiu, które zostały podbite przez Japończyków w 1609 r.³⁷. Zarazem pomiędzy Chinami i Japonią rozwijał się handel, chociaż ograniczony przez realia japońskiej samoizolacji³⁸. Pomimo izolowania się od świata Japonia rozwijała się gospodarczo, kładąc tym samym podwaliny pod swoją gwałtowną modernizację związaną z reformami z okresu Meiji (1868-1912). Szczegółowo ten temat poruszył Robert Bellah w książce *Tokugawa religion. The Cultural Roots of modern Japan* (New York 1985).

Bibliografia

Publikacje zwarte:

Andrade T., *The Gunpowder Age. China, Military Innovation, and the Rise of the West in World History*. Princeton 2016.

Brooks T., *The Troubled Empire. China In The Yuan And Ming Dynasties*, Cambridge

³⁴ E. Vogel, *op. cit.*, s. 54.

³⁵ *Ibidem*, s. 59.

³⁶ H. Kissinger, *O Chinach*, Wołowiec 2014, s. 92.

³⁷ M. Tai, *China and her neighbours. Asian diplomacy from ancient history to the present*, London 2021, s. 41.

³⁸ E. Vogel, *op. cit.*, s. 57.

- Dogan A., *Hegemony with chinese characteristic. From the tributary system to the belt and road initiative*, New York 2021.
- Hawley S., *The Imjin War. Japan's Sixteen Century Invasion of Korea and Attempt to Conquer China*, Berkeley 2014.
- Key J., *A history of China*, New York 2011.
- Kissinger H., *O Chinach*, Wołowiec 2014.
- Kunstler M. J., *Sprawa Konfucjusza*, Warszawa 1983.
- Peers C. J., *Late Imperial Chinese Armies 1520-1840*, Oxford 2006.
- Porter J., *Imperial China 1350-1900*, London 2016.
- Rodziński, *Historia Chin*, Wrocław 1974.
- Ruraz J. P., *Historia Korei*, Warszawa 2005.
- Tai M., *China and her neighbours. Asian diplomacy from ancient history to the present*, London 2021.
- Turnbull S., *The Samurai Invasion of Korea 1592-1598*, Oxford 2008.
- Wang F.-L., *The China Order. Centralia, World Empire, and the Nature of Chinese Power*, Albany 2017.
- Whiting M. C., *Imperial Chinese Military History. 8000 BC-1912 AD*, Lincoln 2002.
- Vogel E., *China and Japan. Facing history*, London 2019.
- Publikacje zbiorowe:
- Kamieniecka R., *Korzenie chińskiego oglądu świata*, [w:] *Oblicza Chin na początku XXI wieku. Historia. Polityka. Społeczeństwo*, J. Marszałek-Kawa (red.), Toruń 2008.

ABSTRAKT

Wojna Imjin była konfliktem zbrojnym toczącym się w latach 1592-1598 pomiędzy Cesarstwem Japońskim oraz koalicją w której skład wchodziły Królestwo Korei oraz Cesarstwo Chińskie. Celem konfliktu było podważenie kluczowej roli Chin w ramach tzw. systemu trybutarnego. Główna teza artykułu oscyluje wokół przekonania, że chociaż Japonia poniosła ostatecznie klęskę w tej wojnie, to jej długofalowe skutki były dla Japonii całkiem korzystne. Natomiast Chiny, chociaż wojnę wygrały, ostatecznie utraciły swoją wiodącą rolę w regionie.

Słowa kluczowe: Chiny, Japonia, Korea, wojna, system trybutarny.